Ewangelia Jana

Rozdział 12

**1**. Jezus tedy sześć dni przed Paschą przyszedł do Betanijej, kędy był Łazarz umarł, którego Jezus wskrzesił. **2**. I sprawili mu tam wieczerzą, a Marta służyła, a Łazarz był jednym z siedzących z nimi u stołu. **3**. Maria tedy wzięła funt olejku Szpikanardowego, drogiego, i namazała nogi Jezusowe, i utarła nogi jego włosami swoimi. I napełnił się dom wonności olejku. **4**. Rzekł tedy jeden z uczniów jego, Judasz Iszkariot, który go miał wydać: **5**. Przecz tego olejku nie przedano za trzysta groszy a nie dano ubogim? **6**. A to mówił, nie iżby miał pieczą o ubogich, ale iż był złodziejem, i mieszek mając, co wkładano, nosił. **7**. Rzekł tedy Jezus: Zaniechajcie jej, aby na dzień pogrzebu mego zachowała to. **8**. Abowiem ubogie zawżdy z sobą macie, a mnie nie zawżdy macie. **9**. Dowiedziała się tedy wielka rzesza z Żydów, iż tam jest i przyszli nie tylko dla Jezusa, ale żeby byli ujźrzeli Łazarza, którego wzbudził od umarłych. **10**. I umyślili przedniejszy kapłani, żeby i Łazarza zabili, **11**. bo wiele Żydów dla niego odstępowało i wierzyło w Jezusa. **12**. A nazajutrz wielka rzesza, która była przyszła na święto, usłyszawszy, że Jezus idzie do Jeruzalem, **13**. nabrali gałęzi palmowych i wyszli naprzeciwko jemu a wołali: Hosanna! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, król Izraelski! **14**. I nalazł Jezus osiełka, i wsiadł nań, jako napisano: **15**. Nie bój się, córko Syjońska, oto król twój jedzie, siedząc na źrzebięciu oślice! **16**. Tego z przodku nie rozumieli uczniowie jego, ale gdy był uwielbion Jezus, tedy wspomnieli, iż to było o nim napisano i to mu uczynili. **17**. Świadczyła tedy rzesza, która z nim była, kiedy Łazarza wyzwał z grobu i wskrzesił go od umarłych. **18**. Dlatego też wyszła przeciwko jemu rzesza, że słyszeli, iż on ten cud uczynił. **19**. Mówili tedy Faryzeuszowie między sobą: Widzicie, iż nic nie pomagamy. Oto wszytek świat za nim poszedł. **20**. A byli niektórzy pogani z tych, którzy przyszli byli, żeby pokłon uczynili w dzień święty. **21**. Ci tedy przyszli do Filipa, który był z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go, mówiąc: Panie, chcemy Jezusa widzieć. **22**. Szedł Filip i powiedział Andrzejowi. A Andrzej zasię i Filip powiedzieli Jezusowi. **23**. A Jezus odpowiedział im, mówiąc: Przyszła godzina, aby był uwielbion Syn człowieczy. **24**. Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: jeśli ziarno pszeniczne, wpadwszy w ziemię, nie obumrze, **25**. samo zostawa, lecz jeśli obumrze, wielki owoc przynosi. Kto miłuje duszę swą, traci ją, a kto nienawidzi dusze swojej na tym świecie, ku wiecznemu żywotowi strzeże jej. **26**. Jeśli mnie kto służy, niech za mną idzie, a gdziem ja jest, tam i sługa mój będzie. Jeśli mi kto będzie służył, uczci go Ociec mój. **27**. Teraz dusza moja zatrwożona jest. I cóż rzekę? Ojcze, wybaw mię od tej godziny? Leczem dlatego przyszedł na tę godzinę. **28**. Ojcze, uwielbi imię twoje! Przyszedł tedy głos z nieba: I uwielbiłem, i jeszcze uwielbię. **29**. Rzesza tedy, która stała i słyszała, mówiła, iż zagrzmiało. A drudzy mówili: Anjoł mówił do niego. **30**. Odpowiedział Jezus i rzekł: Nie dla mnie ten głos przyszedł, ale dla was. **31**. Teraz jest sąd świata: teraz książę tego świata precz wyrzucone będzie. **32**. A ja, jeśli będę podwyższon od ziemie, pociągnę wszytko do siebie. **33**. (A mówił to, oznajmując, jakową śmiercią miał umrzeć). **34**. Odpowiedziała mu rzesza: Myśmy słyszeli z zakonu, że Chrystus trwa na wieki, a jakoż ty powiadasz: Potrzeba, aby był podwyższon Syn człowieczy? Któryż to jest Syn człowieczy? **35**. Rzekł im tedy Jezus: Jeszcze przez mały czas jest między wami światłość. Chodźcie, póki światłość macie, żeby was ciemności nie ogarnęły: a kto w ciemności chodzi, nie wie, kędy idzie. **36**. Póki światłość macie, wierzcie w światłość, abyście byli synami światłości. To powiedział Jezus i szedł, i schronił się od nich. **37**. A gdy tak wiele cudów czynił przed nimi, nie uwierzyli weń, **38**. aby się wypełniła mowa Izajasza proroka, którą powiedział: Panie, któż uwierzył słuchowi naszemu? A ramię Pańskie komu jest objawione? **39**. Dlatego wierzyć nie mogli, iż jeszcze powiedział Izajasz: **40**. Zaślepił oczy ich i zatwardził serce ich, aby oczyma nie widzieli i sercem nie zrozumieli, i nawrócili się, i uzdrowił je. **41**. To powiedział Izajasz, gdy widział chwałę jego, a mówił o nim. **42**. Wszakże jednak i z książąt wiele ich weń uwierzyło, ale dla Faryzeuszów nie wyznawali, aby nie byli z bóżnice wyrzuceni. **43**. Bo umiłowali chwałę ludzką więcej niż chwałę Bożą. **44**. A Jezus wołał i mówił: Kto w mię wierzy, nie w mię wierzy, ale w tego, który mię posłał. **45**. I kto mię widzi, widzi onego, który mię posłał. **46**. Ja, światłość, przyszedłem na świat, aby każdy, który wierzy w mię, w ciemności nie mieszkał. **47**. A jeśliby kto słuchał słów moich, a nie strzegł, ja go nie sądzę. Bom nie przyszedł, żebym sądził świat, ale żebym świat zbawił. **48**. Kto mną gardzi, a nie przyjmuje słów moich, ma, który go sądzi. Słowa, którem mówił, te go będą sądzić w dzień ostateczny. **49**. Gdyżem ja z siebie samego nie mówił: ale Ociec, który mię posłał, ten mi dał rozkazanie, co bych mówić i powiadać miał. **50**. I wiem, że rozkazanie jego jest żywot wieczny. A przeto, co ja powiadam, jako mi mówił Ociec, tak powiadam.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.